

Krzysztof Krawczyk, Będę Twój Dzisiaj Wieczorem

zamknij oczy
zamknij drzwi
dziś nie grozi ci już nic
będę twój dzisiaj wieczorem

zamknij okno
światło zgaś
to nie pora by się bać
będę twój dzisiaj wieczorem

za moim oknem właśnie umilkł drozd
i już odlatuje
księżyc świeci tak jak srebrny trzos
nich nam toruje
nie pożalujesz

zdejmij buty
zdejmij płaszcz
i z butelki nalej nam
będę twój dzisiaj wieczorem

za moim oknem właśnie umilkł drozd
i już odlatuje
księżyc świeci tak jak srebrny trzos
nich nam toruje
nie pożalujesz

zdejmij buty
zdejmij płaszcz
i z butelki nalej nam
będę twój dzisiaj wieczorem